

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 sierpnia 2023r. ok. godz. 16:55 na drodze krajowej nr (...) relacji K. – B. gmina K. mieszkaniec W. S. K. kierował samochodem marki T. o nr rej. (...) poruszając się od miejscowości B. w kierunku K.. W pewnym momencie wymijając się z innymi pojazdami jadącymi z przeciwka krótkotrwale użył świateł drogowych celem ostrzeżenia kierującego pojazdem jadącym z naprzeciwka o kontroli drogowej. Fakt ten został zauważony przez jadących od strony K. nieoznakowanym radiowozem policji funkcjonariuszy Komendy Powiatowej w K. E. K. i T. W.. Kierujący radiowozem T. W. natychmiast zawrócił za pojazdem S. K., który po chwili został zatrzymany do kontroli drogowej.

Obwiniony S. K. był dwukrotnie karany mandataro za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

zesań świadków E. K. (k. 43) i T. W. (k. 43), notatki (k. 4), świadectwa legalizacji ponownej (k. 16), nagrania (k. 13), wydruku zdjęć (k. 14-15) oraz informacji o naruszeniach wpisanych do ewidencji kierujących (k. 8).

Obwiniony S. K. nie przyznał się do winy. Z uwagi na fakt, że bez usprawiedliwienia, gdyż za takie nie sposób uznać faktu zamieszkiwania w znacznej odległości od siedziby sądu nie stawiał się na rozprawę pomimo odbioru zawiadomienia Sąd przeprowadził rozprawę zaocznie i odczytał jego wyjaśnienia złożone w toku czynności wyjaśniających. Brak było przy tym podstaw do przeszukiwania obwinionego w drodze pomocy prawnej z racji tego, iż obwiniony nie jest pozbawiony wolności, złożył obszernie wyjaśnienia w toku czynności wyjaśniających oraz w sprzeciwie, jego obecność na rozprawie nie była obowiązkowa, a ponadto nie złożył on jakichkolwiek dowodów potwierdzających brak możliwości dojazdu na rozprawę. Obwiniony podał w odczytanych wyjaśnieniach, że jechał samochodem z włączonym automatycznym trybem świateł i po zatrzymaniu przez policję nie był nawet świadomy powodu kontroli. Po uzyskaniu od funkcjonariusza informacji, iż ostrzegął światłami drogowymi poinformował, iż takich świateł nie używał, ale że mogło dojść do zmiany świateł dziennych na mijania z powodu samodzielnej zmiany świateł przez czujniki w samochodzie. Po okazaniu mu przez funkcjonariuszy nagrania wyjaśnił, iż powziął wątpliwości czy nie „mrugnął” światłami żeby nie ostrzec o braku włączonych świateł lub innej sytuacji niebezpiecznej, ale jest pewien, iż tego nie zrobił, a zamiana świateł wynikała wyłącznie z zadziałania czujnika. Dodał, że kontrola policji którą minął wcześniej była już zaznaczona przez 15 osób, a sam 4 tygodnie wcześniej informował policję o nietrzeźwym kierowcy (k. 15-17).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnień obwinionego nie przyznającego się do winy nie sposób uznać za wiarygodne z uwagi na fakt, iż są całkowicie sprzeczne z zeznaniami świadków E. K. i T. W., które Sąd uznał za wiarygodne z przyczyn o których niżej oraz pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, w tym z rejestracją zdarzenia wykonaną wideorejestratorem radiowozu, jak i z doświadczeniem i logiką życiową.

Świadek T. W. złożył zeznania takiej treści jak ustalona w stanie faktycznym. Zeznał on w szczególności, że dokładnie widział iż obwiniony dwukrotnie mignął światłami drogowymi celem ostrzeżenia pojazdu jadącego przed nimi, w związku z czym od razu zawrócił radiowóz aby zatrzymać jego pojazd do kontroli drogowej. Wyjaśnił, iż na nagraniu widoczne było tylko jedno mignięcie, gdyż kamera radiowozu nie objęła drugiego mignięcia swoim zasięgiem. Nadmieniał, iż obwiniony po zatrzymaniu tłumaczył się najpierw, iż w trybie automatycznym nie jest możliwe włączenie świateł drogowych, wobec czego udowodnił mu taką możliwość. Wówczas obwiniony stwierdził, że pojazd jadący z przeciwka nie miał włączonych świateł i stąd użył świateł, co jednakże było nieprawdą, gdyż widzieli dokładnie ten pojazd jadąc za nim od K. i miał on włączone światła (k. 43).

Zeznania T. W. zarówno w zakresie użycia przez obwinionego świateł drogowych, jak i tłumaczeń obwinionego podczas kontroli potwierdziła w całości świadek E. K. (k. 43).

Sąd dał wiarę zeznaniom powyższych świadków w całości, gdyż były one spójne, logiczne i konsekwentne, a ponadto świadkowie pomimo znacznego upływu czasu bardzo dobrze zapamiętali szczegóły przeprowadzonej kontroli i okoliczności które ją poprzedziły. Poza konsekwencją zeznań świadków należy zauważyć, że są oni funkcjonariuszami policji, a więc osobami postronnymi dla obwinionego, przez co nie mieli jakiegokolwiek powodu, aby go bezpodstawnie obciążać. Zeznania funkcjonariuszy potwierdza przy tym nagranie z kamery radiowozu oraz wydruk zdjęć (k. 13-15), na których wyraźnie widać krótkotrwałe przełączenie świateł w pojeździe obwinionego w momencie gdy zbliżył się do pojazdu poprzedzającego nieoznakowany radiowóz. Nagranie potwierdza też ograniczony na łuku drogi kąt widzenia kamery radiowozu, znacznie mniejszy niż siedzących wyżej funkcjonariuszy policji, którzy mieli dużo lepsze możliwości obserwacji pojazdu obwinionego nawet pomimo zasłonięcia poprzedzającym pojazdem. Nagranie potwierdza ponadto pewność funkcjonariuszy co do popełnionego wykroczenia, skoro zawrócenie radiowozu nastąpiło natychmiast po wyminięciu się z pojazdem obwinionego. Zapis nagrania przede wszystkim jednak wyklucza aby w pojeździe obwinionego doszło do samoczynnego przełączenia się świateł dziennych i mijania, albowiem wyraźnie widać, iż panują bardzo dobre dzienne warunki pogodowe i brak jest jakiegokolwiek wyraźnego zacinienia przez drzewa lub inne obiekty przydrożne. Dlatego też wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie należało uznać za całkowicie niewiarygodne, podobnie jak i podawane przez niego funkcjonariuszom kolejne zmieniane wersje użycia świateł w jego pojeździe. Oddaleniu podlegały także jego wnioski dowodowe w zakresie dokonywania oględzin miejsca zdarzenia jako nieprzydatne dla stwierdzenia wnioskowanych okoliczności z racji braku możliwości wykonania oględzin w identycznych warunkach pogodowych co w dniu zdarzenia, jak i dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej w sytuacji gdy zapis nagrania nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż brak było jakiegokolwiek zacinienia jezdnii mogącego mieć wpływ na pracę czujników świateł. Z kolei żądanie zwrócenia się o wykazy połączeń nie mogło być uwzględnione, gdyż nie przewidują tego przepisy kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Dlatego też Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie, w którym zakwestionował swoje sprawstwo i winę co do niezgodnego z przepisami ruchu drogowego użycia w porze dziennej świateł drogowych.

Na mocy art. 97 kw uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie podlega karze grzywny do 3.000 złotych albo karze nagany. Zgodnie z art. 50 ust.3 ww. ustawy kierujący pojazdem może używać świateł drogowych od zmierzchu do świtu, a jedyny wyjątek od tej zasady przewiduje art. 29 ustawy zezwalający na używanie sygnału świetlnego w razie gdy zachodzi konieczność ostrzeżenia o niebezpieczeństwie (co w świetle wyjaśnień obwinionego nie miało miejsca). Powyższe dowody zdaniem Sądu jednoznacznie potwierdzają, że obwiniony użył świateł drogowych w porze dziennej przy bardzo dobrej widoczności ewidentnie celem ostrzeżenia kierujących jadących z przeciwka o prowadzonej w miejscowości, którą minął krótko wcześniej, kontroli drogowej. Tym samym obwiniony swoim zachowaniem wypełnił przedmiotowe i podmiotowe znamiona wykroczenia z art. 97 kodeksu wykroczeń.

Czyn zarzucany S. K. zagrożony jest karą grzywny do 3000 zł lub karą nagany. Wymierzając karę sąd kierował się przesłankami określonymi w art. 33 kw i uznał, że karą która spełni warunki prewencyjne i wychowawcze będzie kara grzywny w wysokości 200 złotych. Podstawę wymiaru kary stanowiły zarówno warunki podmiotowe sprawcy, jak i stopień społecznej szkodliwości czynu, który nie był znaczny. Jako okoliczność obciążającą Sąd miał z kolei na względzie fakt, że obwiniony był już notowany jako sprawca wykroczeń drogowych. Wymierzona grzywna sprawi zdaniem Sądu, że z większą rozważą i poszanowaniem obowiązujących przepisów będzie uczestniczył w ruchu drogowym.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 118§1 i 3 kpw. Zasądzona opłata - 30 zł – stanowi najniższą przewidzianą przepisami opłatę (art. 3 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych), natomiast wysokość zryczałtowanych

wydatków postępowania – 120 zł - ustalono na podstawie §2 i 3 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. poz. 2467).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.

Z.

Odpis doręczyć obwinionemu z pouczeniem o prawie wniesienia apelacji w terminie 7 dni o otrzymania odpisu wyroku z uzasadnieniem

2023-12-14